



2012

kalkomp.

L. Mag. St. D.

P

Biblioteka Jagiellońska



stdr0004677





# ZADATEK WDZIĘCZNOŚCI

Przy Pamiętnym ~~1887. XII. 118.~~  
Zawsze Kwitnących cnot zaleceniu

r

HERBOWNEGO KLEYNOTV  
JCH M. M. P. P. ZAKLIKOW  
Do potomney Wiadomości  
z chwałą podaniu

Iego M. P. FELICIANOWI  
ZAKLICE,

Od życzliwych à wiecznie obowiązanych  
Zacnemu Domowi Affektów  
OFIAROWANY.

ZAKOLENDE HELIKONSKA  
Roku Pańskiego M. D. C. XLVII.

▼ KRAK: w Druk: Marciná Filipowskiego.

*Pol. 4684.61*



Ná Herb Ich MM. Panow  
ZAKLIKOW.



BIBLIOTHECA  
VNIV. IAGELL.  
GRACOVENSIS.

*Rzyskie Sikiery, ktore światem kierowały,  
Gdy sie Fortunie zdało, drwá rabác musiały;  
OKSZA wászá, nigdy tak ieszcze nie stepiała,  
Láury wam, á Cyprysy Turkom mycinała.*

PIESN

2012 I





# PIESN I.

**N** A Białych różach ten jest dzień zrodzony!  
 I na siatkach modrych położony  
 Srebrnemi leżał między liliami  
 I narcissami.

Sarb.

Dzień który pierwszy był życia twoiego  
 Ktoregoś naprzód krąg Słońca złotego  
 Smiechem przywitał! a zaraz o tobie  
 Szczęśliwie sobie

Z oroastes eadē  
 qua natus die,  
 risit.

Constelacya tużyc twym kazała  
 Gdyż cie łaskawa gwiazd twarz ogladała!  
 Żeś tak zrodzony! szczęście to sprawiło  
 Szczęście powiło.

S. Feliciani Ho.  
 roscopusj

Kosztownac dusze złota formowano!  
 Cukru y miodu wiele przymieszano  
 Szczęśliwey glinie! z ktorey zaiasniało  
 Złożone ciało.

A Dewkalion kiedy szal kamienie!  
 Wmieszał sie takis między to nasienie  
 Drogi kərbunkul! z tego ten zrodzony  
 Tak objaśniony.

poëtz.

Na piśkney niegdy ledwie jest wydany  
 Ktoś CalioPy ręką piastowany;  
 Drugich Bellona karmila krwawemi  
 Pierściami swemi:

Statius de Lucano



Sama im sama kolebka tarczami

A walecznymi stala kopiami/

A izy tozaczyn gody ich tulic chciala

Duller; dawala.

Temu sie wdzieczne gwiazdy wsniechnely

Jego swoiemi fawory natchnely/

Niech kto Zopitrow zyczy wiele sobie

Smiele o tobie

Zopirus

To rzeka: ze on chcial slug; takowemi

Jako ty swiecisz cnotami iakimi

Stynieś darami/ szyna powolnościa

Cala wiernościa.

Ktora cie rusznie Panu zalecita/

Ze cie na czele samym postawila

Zacnego Dworu/ ktory tak cnotami

Jak pochodniaami

Swietnemi Kosciol niebieski goreie:

Wnim nad swoi Rzecz y gwiazdy isniecie/

Sam Pan/ Halickich Krwia Krolow siegajac

Swiatla dodajac

Reges Halici-  
enses.

Dawnym Koronom/ ktore wyrobila

A wdziecznym Perel kolembroczyla

Pamiatna slawa. O iak sie pocila

Gdy sie sadzila

Nie godna zastug stule; Lecz Kamany

Proster darmo chea dojsc tych Koron ceny/

Sama ich Waganiebiesta; wzayla

Osadzila

Libri signum  
ezleste.

Ze godne nieba. Ja ie vszanowac

Milizeniem wola. A tobie Winflowac

Dworu y Pana tak oswieconego

Tak y boynego.

Dzier



Dziedzicem swegoś imienia. Niech cienie  
Imienia drudzy; ty zaś promienie  
I ląz i rzeż i imię w pieśney; godzie twoie  
Kiedyc pofoie  
W Eizycu (znaf swoy) szczęście otworzyło  
Práwie do swego zamkucie w puscilo  
W tym dworze oraz zápisala sobie  
Pálac y tobie.

Felicianus.

Luna fortunę  
symbolum.

## P I E S N II.

**S**ławny Apelles w inatfey osobie  
Słusznie siedząca namalować Tobie  
Mogłby Fortuna. á nie lataiaca  
Uni stoiaca.

Apelles.

Drugim ia niech táł Poeta rysuie/  
Niech ná poslednie kólá wkażuie/  
Niech pewney niema ten biegun gospody/  
O ciebie gody

Kochanovius.

Jakoby miała/ bawi sie przy tobie  
Tu zmordowana odpoczła sobie/  
Tu wiernie siadła á choć samym práwie  
Tylko w ich spráwie

Sprzysiaiac mlodym/ ciebie y w te wieki/  
Z swoiey nie chciała wypuscic opieki/  
A choć to zádrość z naydziej y przytego;  
Obiaśnionego.

Amica iuuentum  
fortuna. Strada

Ciebie nie sięga/ owšem oczy traci  
W Twoim zarániu (Tákci Niebo placi)  
Na szczęście Twoie nie zachmurza zgotá  
Tá idzie zgotá.

Quintilianus.

Tego



Tego są dobrze godne Twoje cnoty/  
Ktore cię więcej niżli tego słoty  
Łącuch ozdobił/ nie tak perły oniecia/

Jak twe jaśniecia  
Sławne postępi. świeci szerość w Tobie/  
Do kompaniey swojej więcej sobie  
Cnot zaciągnawszy/ powaga; wdzięcznością/  
Męstwo; Hojnością.

Czerpąć się godzi iako; Nila; Ciebie  
Z poruszeniem Kłarownieyszą siebie  
Cią studnia czyni/ Ktory rozproszywa

Vespasiani vox  
apud Sueton.

Taki nabywa.  
Zbiera/ Kto rzuca/ bo sieyba hojności  
Buynę ma żniwo sławy/ y wdzięczności:  
Zi Kto zaleci przez Kamień swoje/

Tipotius.

Martialis.

Szczodrość twoją.  
Ktory nie cudzych prac zarobki/ ale  
Z Twoiego innym wdzierał wspaniałe;  
Nie tak ci Ktorzy to wezmą jednemu  
Dać drugiemu.

Tacitus de mo-  
ribus Germa-  
norum;

## P I E S N I I I.

**T**ym twym ozdobom wszyscy się klaniają.  
(Gdyż y w samych nieprzyjaciół maia  
Swa cene Cnoty) Sam by cię miłował  
Sam by ślaował

Twoy nieprzyjaciół/ ale nie maś tego  
Cochy nie affekt/ co by szczęścia Twego  
Zayrzal. Lecz mało nas świeży pamięci  
Z ludzkęj chęci.

Laudibus intui-  
diar; maior.  
Sarb.

Jeśli



Jesli piszacych... ará od starości  
Nie będzie bronie sławy / á wieczności  
Cpot niepoświęci / w gluche Zapomnienie

W wieczne cienie

Wiele ich poszło / że takich nie mieli /  
Którychby przedim piorem zalecieli  
Na gora sławy. Co chwalcow nie ma ia  
Wnet umiera ia

Horatius.

Alle twey moje jeżeli co mogą  
Niesmiertelności wierzę dopomoga /  
Podam na karcie imię twe wieczności

W twej zachności

Sławie żąrczę. w tey krotkiej przemianie  
Znać cię nie rychli będą potomkowie  
Odmałowány licha. praca moja

W zenoia Twoia

Poydziesz w pamiątkę. Często wpada ia  
Kolosy / ktore oblokow siegają /  
Wryte dzieła gina z Murmurami

I z Kamieniami

Ten sam ten sława karmisze prawdziwa.  
Co nie zastawia sieci na fałszywa /  
Lowczy Samorow / y Kapłany chęci

Ausonius.

Lips. in Dedic  
Taciti.

Wiec doday Lutni Siebie zlotowlosy  
Boginie z Cynthu łagodnem głosy  
Niech przyspiewuia / á ia w nauce

W nastrojone

Wderze strony / y wchą przyłóż  
Dostodkiey Lutnie / á taką pieśń głazę  
Zbawna świetnemu Domu y Serbani

W zasługami

intu.  
afor.

Jesli



# Winfzowanie Roku Nowego.



Nech złotym piaskiem ten zegarek plynie  
Którym godziny twe śmierć mierzy. Stynie  
Nech cnota twoja. Ani w blądzie cienie  
Jda promienie.

Niech ci wiel długi stare namiętności  
Laury. Łaskawe niech ciś Parli znają.

Niech stape przadki przędze nie żalują

Sarbieuius

Co wielki snuia.

Niechay leniwie i ebrnymi obracają

Wrzcionem i lekci domiają

A przyspiewając sobie przy robocie

Ná Kolowrocie

Sámego szczęścia niech ci przeda lata

Apud Romano

Zawsze ná tobie ná Sortuny stają

Jasniecie. Zdroju Amáltheey w twoje

Niechay podwoje

Obfitość wpływa Zycziwa Pándora

Dea omnium  
donorum.

Niech ci sie stawi. Niech niezna wieczora

Twoje południe. Niech przydla w ciebie

Stary i w siebie

Latać oduczysz szczęście. Niech Midowe

Dać nieborcze. Niech ciś Pégazowe

Siodło zamieszka ná zamek Stawy

Zá twe cne sprawy.





ego.

plynie

stynie

enie

enie.

ia

znáia.

arbieuius

Romano

omniun

onorum.



